

Sygn. akt XV C 14/16

Gdańsk, dnia 16 stycznia 2017 r.

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Weronika Klawonn

Protokolant: st. Milena Gołaś

po rozpoznaniu 16 stycznia 2017 r. na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powoda R. S. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 4140 zł. (cztery tysiące sto czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

### 1. ***Stanowiska stron***

#### 1.1. ***Stanowisko powoda R. S.***

##### 1.1.1. ***Żądanie***

Powód R. S. pozwem z 30 grudnia 2013 r. wniósł o:

- a) zasądzenie od pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. kwoty 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za bezprawne publikowanie i pozostawienie w Internecie jego prawnie chronionego wizerunku oraz danych osobowych na portalu internetowym „(...)”
- b) zobowiązanie pozwanej do usunięcia ze swojego portalu internetowego „(...)” bezprawnie publikowanego tam wizerunku powoda wraz z danymi osobowymi.
- c) obciążenie strony pozwanej wszelkimi kosztami postępowania sądowego

##### 1.1.2. ***Uzasadnienie żądania***

(...) (...) S.A. po dokonaniu przez powoda i inne osoby ucieczki z (...)w (...) opublikowała na swojej stronie internetowej (...) m.in. fotografię powoda oraz pełne dane osobowe w formie listu gończego. Było to działanie zupełnie bezprawne, bowiem po ucieczce nigdy nie został wydany za powodem list gończy, jak również nie została wydana zgoda na ujawnienie danych osobowych i wizerunku. Wskazane dane pozostały na stronie internetowej pozwanej po zatrzymaniu powoda przez Policję i widnieją już tam ponad sześć lat. Przez tak długi okres redakcja (...) rażąco godziła i nadal godzi w dobra osobiste powoda, naruszając jego prawo do ochrony wizerunku i danych osobowych, za co niewątpliwie przysługuje m.in. rekompensata pieniężna.

Pozwana spółka opublikowała w internecie na swoim portalu zdjęcie i dane osobowe powoda tylko na telefoniczną prośbę policjanta. Aby opublikować list gończy w mediach i prasie najpierw musi on zostać wydany przez odpowiednie władze ze stosowną zgodą na taką publikację, której to zgody jak się okazuje nigdy nie było.

Powód podniósł, że działanie pozwanej spółki spowodowało krzywdę po jego stronie. Niewątpliwie po wyjściu na wolność będzie miał ogromne problemy z podjęciem uczciwej pracy, bo z całą pewnością żaden pracodawca nie będzie go chciał zatrudnić po takiej publikacji. W tym stanie rzeczy będzie zmuszony szukać pracy za granicą, zwłaszcza że nie zamierza powracać do jakiegokolwiek procederu przestępczego. Strona przeciwna przez swe bezprawne działania niezwykle utrudnia powrót powoda do normalności i uczciwości.

Kwota 30.000 złotych zadośćuczynienia nie może być uznana za wygórowaną, biorąc pod uwagę wieloletni okres godzenia w dobra osobiste. Nie bez znaczenia pozostaje, że portal internetowy pozwanej cieszy się ogromną popularnością, co tym bardziej potęguje naruszenie.

(pozew, k. 3-9)

### 1.2. **Stanowisko pozwanej (...) S.A. w (...)**

(...) S.A. w (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu stanowiska pozwana wskazała, że powód dopuścił się wraz ze współosadzonymi ucieczki z (...) (...), o czym poinformował media rzecznik prasowy (...) K. S.. Dane osobowe poszukiwanych mężczyzn zostały podane do publicznej wiadomości przez rzecznika oraz policjantów, którzy dokonywali poszukiwań. Dane osobowe oraz wizerunki zbiegłych więźniów zostały rozpowszechnione na prośbę Policji, celem jak najszybszego ich ujęcia. Pozwana spółka dokonała spornej publikacji na prośbę organów państwa w całkowitym zaufaniu do legalności takiego działania. Kwestionowana przez powoda informacja pochodziła z (...) (...) i została opublikowana na zasadzie prawa przedruku. Materiały z tego źródła są w pełni wiarygodne i sprawdzone pod kątem rzetelności dziennikarskiej. (...) S.A. opublikowała więc wskazaną treść w pełnym zaufaniu do wiarygodności materiału pozostając w uzasadnionym przekonaniu, że list gończy został wydany zgodnie z wszelkimi regulami postępowania karnego. Jednocześnie wskazać należy, iż nie jest powszechną praktyką dostarczanie treści postanowienia sądu, w którym zawarta jest zgoda na rozpowszechnianie wizerunku i danych osobowych osób poszukiwanych przez organy ścigania do mediów. Informacje takie przekazywane są przez organy ścigania zazwyczaj w postaci listu gończego lub informacji, jakie mają iść do publikacji.

W opublikowanym materiale nie znalazły się żadne stwierdzenia pochodzące od (...) S.A., które mogłyby zostać uznane za naruszenie dóbr osobistych powoda. Wszystkie dane i informacje pochodziły od organów Policji. Spółka uznała ponadto dane przekazane i rozpowszechniane przez wszystkie media w kraju za informację publiczną służącą realizacji interesu publicznego i zapewnieniu porządku prawnego.

Wskazane dane osobowe nie są prezentowane w portalu (...) od stycznia 2014 r., a tym samym żądanie powoda w przedmiocie ich usunięcia uznać należy za bezzasadne i nie znajdujące oparcia w aktualnym stanie faktycznym. Ukrycie materiału nie oznacza, iż roszczenia powoda zostały uznane przez spółkę. Jednocześnie dobrą praktyką jest wystosowanie pisemnych wezwań do usunięcia potencjalnych naruszeń dóbr osobistych. Ze strony powoda nie było takiego wezwania ani wykazania pozytywnej woli.

Istotne jest również, że powód nie kwestionuje prawdziwości informacji zamieszczonych w materiale. Sytuacja opisana w informacji prasowej miała miejsce i została potwierdzona przez organy ścigania. Tym samym trudno uznać obiektywny opis zaistniałego faktu za naruszenie dóbr osobistych oraz wyciągać z tego tytułu konsekwencje, w szczególności finansowe.

Pozwana dodała, że rozpowszechniona informacja cieszyła się popularnością jedynie w pierwszych 3-5 dniach po publikacji. W okresie od 2008 r. do 2014 r. łączna liczba unikalnych użytkowników to 24, przy czym mając na uwadze rozpiętość czasu mogły być to te same osoby korzystające z różnych komputerów i IP. Skoro prawie nikt

spornych materiałów nie czytał, to nie istnieje żaden realny argument za tym, że owa treść może w jakikolwiek sposób uniemożliwić powodowi podjęcie pracy po zakończeniu wykonywania kary pozbawienia wolności.

(odpowiedź na pozew, k. 48-53)

1 września 2014 r. nastąpił podział spółki (...) S.A. przez przeniesienie zorganizowanej części majątku na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, będącą następcą prawnym pozwanej. Uchwałą z 28 września 2015 r. (...) z ograniczoną odpowiedzialnością uległa przekształceniu w (...) Spółkę Akcyjną w G..

(wniosek o zmianę podmiotową z załącznikami, k. 240-295)

## **2. Podstawa faktyczna wyroku**

Powód R. S. ma (...) lat. Przebywa w warunkach izolacji penitencjarnej z przerwami od (...) r., przy czym nieprzerwanie od (...) r. Na wolności pracował dorywczo.

(**dowód:** zeznanie powoda , rozprawa z 21 listopada 2016 r. adn. 00:08:57)

(...) powód R. S. dokonał wraz z czterema innymi osobami uciezki w (...) w (...).

(okoliczność bezsporna)

(...)r. w serwisie internetowym (...)opublikowano artykuł pod tytułem „(...)”. W treści artykułu umieszczone zostało zdjęcie powoda z informacją „R. S. – jeden z poszukiwanych mężczyzn, który uciekł z pomieszczenia dla osób zatrzymanych (...) w (...).

(**dowód:** - wydruk strony internetowej, k. 10)

(...) w serwisie internetowym (...) opublikowano artykuł pod tytułem „(...)”. W jego treści wskazano m.in., że pięciu aresztantów, w tym powód R. S., przepiłowało kraty w oknie celi i wydostało się z budynku komendy oraz że mężczyźni byli zatrzymani i aresztowani za przestępstwa przeciwko mieniu oraz za sprzedaż narkotyków.

(**dowód:** - wydruk strony internetowej, k. 11)

Rozpowszechniona informacja cieszyła się popularnością jedynie w pierwszych 3-5 dniach po publikacji. W grudniu liczba odsłon wynosiła 43471. Po lutym 2008 r. nie odnotowano odsłon publikacji. Dopiero w okresie od września 2013 do stycznia 2014 r. miało miejsce 10 odsłon. W toku niniejszego procesu informacja została zablokowana przez pozwanego i nie ma do niej dostępu.

(okoliczność bezsporna.)

Za powodem R. S. nie zostało wydane postanowienie o poszukiwaniu za pomocą listu gończego, jak również nie została wydana odrębna zgoda na ujawnienie jego danych osobowych oraz wizerunku.

( **dowód:** - pismo Sądu Rejonowego w (...), k. 12)

Wizerunek powoda publikowany był również w innych mediach. O publikacji na stronie internetowej pozwanej R. S. dowiedział się w toku postępowania sądowego przeciwko (...). ( **dowód:** - przesłuchanie powoda R. S., k. 231-231v.)

W związku z niniejszą sprawą zarządzono przetransportowanie powoda z Aresztu Śledczego w (...) do Aresztu Śledczego w (...) celem zapewnienia powodowi możliwości udziału w rozprawie. Pismem z 19 marca 2015 r. powód R. S. cofnął pozew i zrzekł się wszelkich roszczeń przeciwko pozwanej (...) S.A. Informacja o zrzeczeniu się roszczeń została odebrana przez pozwanego 8 kwietnia 2015 r., wraz z odbiorem przesyłki z odpisem postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie.

**(dowód:** - oświadczenie powoda, k. 106; - potwierdzenie odbioru, k. 118, nakaz wydania k. 94)

Postanowieniem z 30 marca 2015 r. Sąd umorzył postępowanie. W zażaleniu z 13 kwietnia 2015 r. powód cofnął oświadczenie o cofnięciu pozwu, wskazując, że cofnięcie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia motywowane było chęcią uniknięcia transportu na rozprawę do Sądu Okręgowego (...). Zażalenie nie zawierało oświadczenia o cofnięciu zrzeczenia się roszczenia.

**(dowód:** - zażalenie, k. 127-130; - oświadczenie, k. 159, postanowienie k. 108)

Postanowieniem z 27 października 2015 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił zaskarżone orzeczenie, w uzasadnieniu zwracając uwagę, że doszło do skutecznego cofnięcia oświadczenia o cofnięciu pozwu, lecz nie odwołano oświadczenia o zrzeczeniu się roszczenia.

**( dowód:** postanowienie k. 155)

W dniu 8 grudnia 2015 r. wpłynęło do akt sprawy pismo powoda z 3 grudnia 2015 r. zawierające oświadczenie następującej treści:

„Niniejszym oświadczam, że cofając moje oświadczenia o wycofaniu pozwu przeciwko (...) moim zamiarem i celem było cofnięcie także mojej decyzji w zakresie zrzeczenia się roszczeń wobec strony pozwanej.” Odpis oświadczenia doręczono w korespondencji sądowej pełnomocnikowi pozwanego (k173)

**(dowód:** oświadczenie k. 159)

### **Ocena dowodów**

Ustaień faktycznych w sprawie sąd dokonał na podstawie zgromadzonych w toku postępowania dokumentów urzędowych i prywatnych oraz dowodu z przesłuchania powoda R. S..

Zgromadzone w sprawie dokumenty nie budziły wątpliwości co do swej wiarygodności. W szczególności bezsporny w sprawie był fakt umieszczenia w serwisie pozwanej spółki danych osobowych wraz z wizerunkiem powoda. Okoliczność ta znalazła również potwierdzenie w załączonych do pozwu wydrukach.

Sąd jedynie częściowo oparł się na dowodzie z przesłuchania powoda R. S.. Za wiarygodne uznać należało twierdzenia powoda o okolicznościach, w jakich dowiedział się o publikacji, jak również co do okresów przebywania w zakładzie karnym. Niewiarygodne w ocenie Sądu było natomiast stanowisko powoda odnośnie wpływu publikacji na jego życie osobiste i relacje sąsiedzkie, o czym szerzej w części prawnej uzasadnienia.

### **3. Podstawa prawna wyroku**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód R. S. dochodził zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 30.000 złotych za naruszenie jego dobra osobistego w postaci wizerunku oraz danych osobowych, jak też domagał się usunięcia ze strony internetowej pozwanej powyższych informacji.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że brak było podstaw do uwzględnienia powództwa ze względu na skuteczne zrzeczenie się roszczenia przez powoda. Oświadczenie powoda o odwołaniu oświadczenia o zrzeczenia się roszczenia zdaniem Sądu było bezskuteczne.

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku.

Powód oświadczeniem z 19 marca 2015 r. cofnął pozew w sprawie wraz ze zrzeczeniem się wszelkich roszczeń wobec pozwanej (k.106). Zgodnie z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej.

Wobec niedołączenia odpisu oświadczenia Sąd nie doręczył go pozwanej. Nie mniej na skutek cofnięcia pozwu Sąd postanowieniem z 30 marca 2015 r. umorzył postępowanie w sprawie, w uzasadnieniu wskazując m.in., że powód zrzekł się roszczeń wobec pozwanej spółki. Postanowienie to doręczone zostało pozwanej 8 kwietnia 2015 r. (k.118). W konsekwencji uznać należało, że w tym dniu, zgodnie z dyspozycją art. 61 § 1 k.c., oświadczenie powoda wywołało skutki prawne. Powód następnie cofnął oświadczenie o zrzeczeniu się roszczeń pismem z 3 grudnia 2015 r. . Odwołanie oświadczenia było więc bezskuteczne, zgodnie z treścią art. 61 § 1 zd. 2 k.c., jako złożone już po dotarciu oświadczenia o zrzeczeniu się roszczenia do adresata.

W tej sytuacji konieczne było rozważenie, czy powód mógł uchylić się od skutków oświadczenia o zrzeczeniu się roszczenia z powołaniem się na wadę oświadczenia woli w postaci błędu.

W orzecznictwie podnosi się, że cofnięcie pozwu, będące przejawem odwołałości czynności procesowych oraz realizacji zasady dyspozycyjności (rozporządzalności), jest działaniem powoda polegającym na rezygnacji z dochodzenia w danym postępowaniu cywilnym żądania udzielenia mu ochrony prawnej w postaci skonkretyzowanej w pozwie. Cofnięcie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia wywołuje nie tylko skutki procesowe, ale także materialnoprawne. Wyrażany jest zgodny pogląd co do dopuszczalności odwołania oświadczenia powoda o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia z powołaniem się na wadę oświadczenia woli w postaci błędu do chwili uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., I CSK 81/15, LEX nr 2015120).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny rozpoznając zażalenie na umorzenie postępowania w sprawie, wskazał, że powód cofnął jedynie oświadczenie o cofnięciu pozwu, nie cofając oświadczenia o zrzeczeniu się roszczenia. Powyższe, wobec powołanej zasady dyspozycyjności, przemawiało za uchyleniem postanowienia o umorzeniu postępowania. Dopiero pismem z 3 grudnia 2015 r. (k. 159-160) powód wskazał, że jego zamiarem i celem było również cofnięcie decyzji w zakresie zrzeczenia się roszczeń wobec strony pozwanej. Nawet przyjmując, że do cofnięcia oświadczenia o zrzeczeniu się roszczenia doszło już w zażaleniu na umorzenie postępowania uznać należało, że nie może ono odnieść skutków prawnych. Okoliczności powołane przez powoda nie usprawiedliwiają uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli o zrzeczeniu się roszczeń. W szczególności nie można uznać, by powód złożył oświadczenie pod wpływem błędu.

W myśl art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Natomiast zgodnie z treścią art. 84 § 2 k.c. można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Błąd jest to wada oświadczenia woli, polegająca na tym, że składający je działa pod wpływem niezgodnego z prawdą wyobrażenia o rzeczywistości lub jej elemencie albo pod wpływem braku takiego wyobrażenia. Błąd polega na błędnym postrzeganiu, a nie na nieumiejętności przewidywania i wnioskowania. Kodeks cywilny, choć nie definiuje pojęcia błędu, określa przesłanki, od których zaistnienia zależy możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Wskazać należy na dwie przesłanki umożliwiające, zgodnie z treścią art. 84 k.c., uznanie błędu za prawnie doniosły, tj. pozwalające na skuteczne uchylenie się od skutków złożonego oświadczenia woli. Po pierwsze błąd musi dotyczyć

treści czynności prawnej, po drugie zaś musi być on istotny. Obie te cechy muszą występować łącznie. Wypełnienie wskazanych przesłanek prawnej doniosłości błędu skutkuje wzruszalnością dokonanej pod jego wpływem czynności prawnej. Błądzący może zatem uchylić się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli (art. 88 k.c.), doprowadzając w ten sposób do unieważnienia czynności prawnej.

Powód argumentował, że cofnął pozew i zrzekł się roszczenia, ponieważ nie chciał zostać przetransportowany na rozprawę do (...). Spowodowałyby to utratę przez niego możliwości podjęcia pracy w Zakładzie Karnym, jak i utrudniłoby kontakt z najbliższymi. Dopiero gdy dowiedział się, że możliwe będzie jego przesłuchanie w formie videokonferencji zdecydował się na cofnięcie swojego oświadczenia.

W ocenie Sądu powołane wyżej okoliczności nie mogą przemawiać za uznaniem za skuteczne uchylenia się powoda od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli o zrzeczeniu się roszczeń. Przede wszystkim błąd, na który powołuje się powód, nie dotyczy treści czynności prawnej, lecz okoliczności pośrednio z nią związanych, tj. przyczyn (pobudek) dokonania czynności, jej sfery motywacyjnej. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że pozwany wnosząc powództwo powinien liczyć się z możliwością, że Sąd dopuści dowód z jego przesłuchania jako strony, co skutkować może koniecznością transportu do (...). Wynika to chociażby z faktu, że niniejsza sprawa sądowa nie jest pierwszą wytoczoną przez powoda w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych. Z załączników do pisma powoda z 4 grudnia 2014 r. wynika, że powód był już przesłuchiwany jako strona przez Sąd Okręgowy (...) w sprawie (...) o ochronę dóbr osobistych (k. 70-77). W okresie tym również odbywał karę pozbawienia wolności. Poza tym, stosownie do treści art. 203 § 1 k.p.c., powód mógł podjąć próbę cofnięcia pozwu bez zrzeczenia się roszczenia uzyskując zgodę pozwanego w tym przedmiocie.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie również na gruncie przepisów o ochronie dóbr osobistych.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Z kolei zgodnie z art. 24 § k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, a w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności żeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. W przepisie tym ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności.

Bezprawnym jest każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających takie działanie. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się:

- 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa,
- 2) wykonywanie prawa podmiotowego,
- 3) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz
- 4) działanie w ochronie uzasadnionego interesu.

Natomiast według art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Naruszenie dobra osobistego w postaci wizerunku w praktyce oznacza naruszenie innego dobra (czci, prywatności), tyle, że następuje za pośrednictwem wizerunku. Naruszenie polega w tym wypadku na wywołaniu u innych osób negatywnego postrzeżenia czy też negatywnego odbioru właściwości, cech charakteru, zachowania, poglądów danej osoby. Naruszenie wizerunku polega na jego utrwalaniu, przekształcaniu lub rozpowszechnianiu. Istotną część problematyki ochrony wizerunku uregulowana została w art. 81 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którym rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. W braku wyraźnego zastrzeżenia zezwolenie nie jest wymagane, jeśli osoba ta otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie. Zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku:

- 1) osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych,
- 2) osoby stanowiącej jedynie szczegół całości, takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza.

Elementem wyłączającym bezprawność publikacji wizerunku jest także jego rozpowszechnienie w ramach publikacji listu gończego. W piśmiennictwie trafnie podnosi się, że odstępstwem od ogólnych zasad rozpowszechniania wizerunku jest publikacja listów gończych. W przypadku listów gończych uprawniony do ochrony wizerunku, z uwagi na interes wymiaru sprawiedliwości, traci prawo do swobodnego rozporządzania swoim wizerunkiem (zob. szerzej W. Lis, Publikacja listu gończego a ochrona prawa do wizerunku, Przegląd Sądowy 2013 r., nr 3, s. 51-67).

Zgodnie z art. 35 ust. 2 ustawy z 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe redaktor naczelny dziennika jest obowiązany opublikować nieodpłatnie, we wskazanym lub uzgodnionym terminie, list gończy. W myśl art. 280 § 1 pkt 2 k.p.k. w liście gończym podaje się m.in. dane o osobie, które mogą ułatwić jej poszukiwanie, a przede wszystkim personalia, rysopis, znaki szczególne, miejsce zamieszkania i pracy, z dołączeniem w miarę możliwości fotografii poszukiwanego. Z kolei art. 280 § 3 k.p.k. stanowi, że list gończy rozpowszechnia się, zależnie od potrzeby, przez rozesłanie, rozplakatowanie lub opublikowanie, w szczególności za pomocą prasy, radia, telewizji i Internetu.

Powód nie wyraził zgody na publikację własnego wizerunku, jak też nie jest osobą powszechnie znaną. Za powodem nie został wydany list gończy. Nie wydano również zezwolenia sądowego na publikację jego wizerunku w trybie art. 13 ust. 3 ustawy Prawo prasowe. Nie zasługiwała także na uwzględnienie argumentacja pozwanej, że publikacja realizowała interes publiczny, a nadto nie naruszała dóbr osobistych powoda. Uznanie, że publikowanie wizerunków osób poszukiwanych przez organy ścigania bez wydania listu gończego jest prawnie dopuszczalne podważałoby sens istnienia tej instytucji, w szczególności zaś art. 280 § 3 k.p.k. Natomiast samo już bezprawne opublikowanie wizerunku z podaniem danych osobowych uznać należy za naruszenie dobra osobistego.

Pozwana spółka niezasadnie powoływała się na fakt, że publikacja miała charakter przedruku. Sporne publikacje nie wskazywały źródła informacji, nie można ich więc uznać za przedruki. Niezależnie od tego w orzecznictwie przyjmuje się, że przedrukowywanie artykułów z gazet przez portale internetowe nie zwalnia ich od odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych w stosunku do osób, do których artykuły te się odnoszą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 lipca 2010 r., VI ACa 1402/09).

Konkludując, uznać należało, że pozwana spółka nie wykazała, by publikacje z 11 i 12 grudnia 2007 r. nie miały bezprawnego charakteru. Skutkuje to koniecznością uznania, że doszło do bezprawnego naruszenia dobra osobistego powoda w postaci jego wizerunku oraz danych osobowych. Mimo powyższego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 25 kwietnia 2014 r., I ACa 27/14, niepubl.) Realia niniejszej sprawy, mimo bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda, przemawiają za brakiem podstaw do zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia.

Orzecznictwo wypracowało zasady, którymi powinien kierować się sąd oceniając zasadność żądania zadośćuczynienia i określenia jego wysokości. Przede wszystkim uwzględnić należy krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, rodzaj naruszonego dobra, charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznania przez osobę, której dobro

zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem, stopień winy osoby naruszającej dobra (wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/2000; wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., I CSK 159/05). Nie bez znaczenia jest przy tym sposób postępowania pokrzywdzonego, a ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego i ustalenie rozmiarów tego naruszenia nie może być dokonana według indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby, a powinna się odbywać przy stosowaniu kryteriów obiektywnych.

W ocenie Sądu naruszenie przez pozwaną spółkę prawa R. S. do wizerunku nie spowodowało po jego stronie krzywdy wymagającej rekompensaty majątkowej. Nie zasługiwały na uwzględnienie twierdzenia powoda, że na skutek publikacji uległ drastycznej zmianie jego wizerunek wśród sąsiadów i środowiska, a także wśród potencjalnych przyszłych pracodawców. Powód wywodził, że przed publikacją był uważany za normalnego człowieka, obecnie zaś postrzegany jest jako bandzior. Zdaniem Sądu społeczna ocena osoby powoda znajduje uzasadnienie w jego bogatej przeszłości kryminalnej, nie zaś w bezprawnej publikacji wizerunku przez pozwanego. Powód jest osobą regularnie wchodzącą w konflikty z prawem co najmniej od 1996 r., przy czym nieprzerwanie od 2007 r. przebywa on w zakładzie karnym. Twierdzenia R. S. o pogorszeniu jego kontaktów z sąsiadami są o tyle bezpodstawne, że od czasu publikacji, czyli od blisko dziesięciu lat, powód nie miał z nimi kontaktu. Tezie o znacznym wpływie publikacji na postrzeganie powoda przez osoby trzecie przeczą również przedstawione przez pozwanego i niekwestionowane statystyki wyświetleń strony internetowej z wizerunkiem powoda (k. 53). Fakt, że w okresie od lutego 2008 r. do września 2013 r. nikt nie odwiedził strony internetowej z publikacją czyni bezzasadną argumentację powoda o jej szerokich skutkach wynikających z długotrwałej obecności w internecie.

Nie można zgodzić się również z twierdzeniami powoda, jakoby dokonanie publikacji uniemożliwiło mu powrót do normalnego życia po opuszczeniu zakładu karnego, w tym w znalezieniu zatrudnienia. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, że nawet jeżeli w okresie szczytowego zainteresowania artykułem (tj. w pierwszych dniach po jego ukazaniu się) ktoś, kto nie znał powoda zobaczył jego wizerunek, to mając na uwadze znaczny upływ czasu praktycznie niemożliwym jest, by wizerunek ten zapamiętał i z tego względu odmówił przyjęcia do pracy. Nie bez znaczenia w realiach niniejszej sprawy pozostaje również fakt, że bezprawna publikacja wizerunku nastąpiła na skutek wysoce nagannego postępowania samego powoda, zaś stopień zawinienia po stronie pozwanej spółki, ze względu na działalnie w zaufaniu do organów ścigania, nie jest wysoki.

Wymienione wyżej okoliczności świadczą o tym, że powód nie wykazał, by skutki bezprawnego naruszenia jego dobra osobistego w postaci wizerunku oraz danych osobowych uzasadniały przyznanie mu zadośćuczynienia pieniężnego. Nie zasługiwało na uwzględnienie również żądanie usunięcia publikacji, ponieważ pozwany sam uczynił to w toku postępowania. W konsekwencji zasadne było, na podstawie art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. oddalenie powództwa w sprawie, o czym Sąd orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

#### **4. Koszty**

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. odstępując od obciążenia kosztami postępowania powoda. Przemawiała za tym sytuacja finansowa powoda, który w niniejszej sprawie zwolniony był od kosztów sądowych, jak również fakt, że doszło do bezprawnego naruszenia wizerunku przez pozwaną spółkę, zaś publikacja została usunięta dopiero w toku postępowania sądowego.